NUM XXX.



w SOBOTĘ DNIA 26. *LIPCA ROKU* 1783

Z Głębokiego dnia 15. *Lipca.*

W przeszłą Niedziele to iest dnia 13. tego miesiąca, *s*olenne w tuteyszym mieście odprawiło się Kościoła Farnego poświęcenie przez J. X. *Toczyłłowskiego* Sufragana Wileńskiego przy liczney assystencyi Duchowieństwa Swieckiego i Zakonnego, oraz przy znacznym zgromadzeniu dystingwowanych Gości, zwykłe przy takowym poświęceniu obrządki i nabożeństwo trwało od godziny 6. ranney aż do 12. Poktórym J. X. *Fiedorowicz* Proboszcz tuteyszy oraz nowowymurowanego Kościoła Fundator wielki dawał obiad, podczas którego spełniano zdrowie Xiążęcia Jmci Pasterza naszego przy rzęsistym ogniu z mozderzow. Po nieszporach J. X. Sufragan licznemu Ludowi administrował Sakrament bierzmowania.

Z Krakowa dnia 12. Lipca.

Straſzliwe tu u nas pioruny panuią. Dnia wczorayſzego na dwieście uderzyło piorunów; z tych ieden w Kościoł *Auguſtyańſki* przy *Skałce*, drugi w Kościoł *S. Piotra* po *Jezuicki* uderzył, inne kilka domów w różnych mieyſcach na przedmieściach ſpaliły, i więcey niż omilę od *Krakowa* ſzkody różne poczyniły, zabiwſzy kilku ludzi, a kilku ogłuſzywſzy. Dziś w ſamo południe biły znowu pioruny, kilku ludzi ubiły, w kilku domach a między niemi w kamienicy J. P. Staroſty *Krakowſkiego* teraźnieyſzego, znaczne ſzkody poczyniły. Maią ſię odprawować po Kościołach Modlitwy, na odwrócenie tey plagi ſtraſzney od miaſta naſzego.

Z Kliwii dnia 20. Czerwca.

W tuteyſzey naſzey *Francuſkiey* Gazecie, *Courier du Bas-Rhin*, czytamy Artykuł następuiący.

Zakazano, iak ſłychać, w *Petersburgu* nic nie mówić, ani piſać o robotach Gabinetowych, i o marſzu woyſk, &c: tak iż zgoła nic nie wiemy, iak ſię rzeczy maią względem woyny przeciwko *Turkom*; lubo zdaie ſię, że woyſka *Roſſyſkie* tak daleko, zaſzły, iż iuż trudno zabiedz zerwaniu pokoiu.

Nie mamy nic pewnieyſzego i o zamyſłach Ceſarza; i wſzyſtkie nowiny, które teraz w tey rzeczy odbieramy, ſą cale ſobie przeciwne.

Naprzód rozgłoſzono było, że *Francya* ſwoim pośrzednictwem tego dokazała, iż Ceſarz miał tylko być oboiętnym ſpektatorem woyny *Roſſyiſkiey* z *Turcyą*; lecz oſtatnie liſty *Wiedeńſkie* dnia 5. Czerwca piſane, zupełnie tę wieść zbiiaią. Kuryer ieden (wyraża ſię w nich) przybyły wczora wieczorem, przywiozł do Kancellaryi *Węgierſkiey* rozkazy od Ceſarza Jmci, które maią być barzo wielkiey wagi. Mówią, iż one ściągaią ſię do wielkiey owey taiemnicy, którą ciekawość powſzechna daremnie odkryć uſiłuie, to ieſt, do pokoiu, albo do woyny z *Turkami*. Jakoż, niepewność czaſu powrótu Ceſarza do *Wiednia*, i nawet mieyſca, gdzie ſię teraz obraca; rozumienie powſzechne, że ten Monarcha w te ſtrony udał ſię, w których ſię woyna zacznie, ieżeli do niey przyidzie: marſze naoſtatek woyſk, i przewożenia uſtawiczne potrzeb woiennych do granic *Węgierſkich*: wſzyſto to nie

małym ieſt dowodem, że koniec wypłynienia czaſu naſzego pokoiu z *Portą Ottomańſką*, będzie razem początkiem nowey i nieuchronney z nią woyny.

Za rzecz pewną głoſzą, że Dwór *Petersburſki* iuż ogłoſił woynę przeciwko *Turcyi*, i woyſko zatym *Roſſyiſkie* trzema dywizyami pod *Bender* zbliżyło ſię.

W *Kroacyi* także wſzyſtko ieſt przygotowano do woyny, która pewnie pocznie ſię od oblężenia *Banjaluki* i *Widdynu*. Naſze wſzyſtkie Reymenta maią rozkazy być gotowemi do marſzu. Naoſtatek donóſzą nam; iż wielkie muſztry woyſk naſzych, mianowicie te Kampamenta, które miały być pod *Peſt i Minkendorff*, iuż nie naſtąpią, a wielkie owe magazyny, które naznaczone były dla obozu, rzeczonego Miaſta *Peſt*, maią ſłużyć dla tego woyſka, które pomaſzeruie przeciwko *Turkom*.

Jeżeli do tych nowin przydamy i te, które odebraliśmy teraz z *Pragi* pod datą dnia 1. Czerwca; zdaie ſię, iż nie można wątpić, żeby dwa Dwory Ceſarſkie nie miały z ſobą umowy względem ſpólney woyny przeciwko *Turcyi*; rzec tych liſtów ieſt naſtępuiąca.

„ Jedna Kompania z *Trzeciego* Reymentu Artyleryi, poſłana ieſt teraz do *Węgier*, i z każdego Reymentu, które ſtoią w *Auſtryi* i w *Wyżſzych Węgrzech*. maſzeruie po iednym Batalionie ku granicom *Tureckim*. Odebrano tu rozkaz wyſłać dwie Kompanie Artyleryi do *Budweis*, zkąd pomaſzeruią do *Mintz*, a ztamtąd *Dunaiem* popłyną do *Węgier*. Koniec terazznieyſzego mieſiąca powſzechnie tu naznaczaią za Epochę, w którey ſię odkryie cel wſzyſtkich tych rozporządzeń. Nieprzeſtaią także przewozić do tych czas żywności i potrzeb woiennych, ku granicom *Ottomańſkim*; i wſzyſtkie przytym garnizony Fortec *Węgierſkich* powiękſzono. Co do woyſk w *Czechach* ſtoiących, w tych żadna nie czyni ſię odmiana.

„ *Turcy* z ſwoiey ſtrony gotuią ſię do woyny z poſpiechem i z żywnością ledwie do wiary podobną, Zamki ſtoiące nad brzegami *Natolii i Tracyi*, wſzyſtkie żołnierzami napełniono: milicyą uſtawnie z *Azyi* ſprowadzaią, którey iuż do 100,000. ludzi na obronę kraiow *Tureckich Europeyſkich* ze-

branych rachuią: niedawno do *Bélgradu* niezmierną moc armat i innych potrzeb woiennych, iako też i żywności sprowadzono: i ieżeli trzeba wierzyć wieściom publicznym; Jndżynierowie *Francuscy* podieli się tę Fortecę uczynić niedobytą, przez rozporządzenie całe nowe tey liczney i straszney Artyleryi, którą w sobie zawiera. 13. Okrętów woiennych *Tureckich* krąży iuż w Kanale *Carogrodzkim*, 4. inne na *Morzu Białym*; 40. znowu innych gotuie się na morze; i upewniaią, że przy końcu miesiąca Czerwca, ukaże się Bandera *Mehometa* naymniey na 70. Okrętach woiennych, tak wielkich iak i małych.

Z Wiednia dnia 20. Czerw:

Cesarz Jegomość nie tak prędko przyiedzie tu do nas iak pierwiey rozumiano. Wydane są rozkazy, aby wnet naprawowano wszystkie groble w *Węgrzech*, a naybarziey w Bannacie *Temeswarskim*. Poiazdy pocztowe żeby na potym mniey miały niebespieczeństwa od napaści złodzieiów i zbóycow, po gościńcach; przykazano, aby każdy postylion miał przy sobie po parze pistoletów i po iednym kordelasie; a pocztmaystrom zalecono, aby ludzi do służby przyimowali iak naywiernieyszych, albo przynaymniey takich, na którychby nie mogło padać podeyrzenie, że maią zmowy z zbóycami.

Urząd Vice Bana *Kroacyi* oddany iest Panu *de Pedekörich*. Winnice *Węgierskie* barzo wielki urodzay na ten rok obiecuią.

Z Wiednia dnia 12. Lipca.

Cesarz Jmć, po iedynastotygodniowey swey niebytności, dnia wczorayszego wieczorem, w dobrym do tuteyszey Stolicy powrócił zdrowiu.

Piszą z *Florencyi*, iż tam letkie Trzęsienie Ziemi pokazało się dwa razy, to iest d. 22. i d. 29. Czerwca; gdzie też wielkie mgły panuią. O podobnych mgłach panuiących, donoszą z innych kraiow *Włoskich*, tudzież z *Francyi*, z *Szwaycaryi*, *Niemiec*, *Węgier* &c:

Z Neapolu donoszą, że w *Oboiey Kalabryi* znowu znaczne odnawiały się Trzesienia Ziemi, to iest dnia 8. 11. i 12. przeszłego miesiąca, z niemałą szkodą. Po wszystkich zaś *Neapolu* okolicach, wielkie mgły panuią, i Morze barzo iest niespokoyne.

Z Hamburga dnia 2. Lipca.

Donoszą z *Syberyi*, iż i tam dnia 7. Stycznia letkie Trzęsienie Ziemi na wielu mieyscach (w linii prostey leżących) czuć się dało, mianowicie w *Baranul i w Susun*.

NUM XXX.

SUPLEMENT

DO GAZET WILENSKICH 1783

w SOBOTĘ DNIA 25. LIPCA ROKU



Z Londynu dnia 13. Czerwca.

Wieść się rozeszła po tuteyszey Stolicy, iż Komendant Eskadry *Francuskiey* w *Indyach Wschodnich* zostaiący, Kommodor *de Suffren*, wielką od nawalności poniosł szkodę, płynąc z *Trincomale* do Wyspy *Sumatry*; tak, iż będąc przy Wyspach *Nikobarskich*, na wszystkich swoich Okrętach potracił maszty, i ledwo z 11. Okrętami wszedł do *Achem*, gdy dwa szeręgowe zatonęły. Bez odebrania wszakże potwierdzenia, niemożna ieszcze zupełnie tey wierzyć nowinie.

Z Londynu dnia 26. Czerw:

Dnia 4. tego Miesiąca przybiegł tu Kuryer od Xiążęcia *de Manchester* z listami donoszącemi, że za staraniem Dworu *Wersalskiego*, odebrano w *Paryżu* zezwolenie od *Stanów Generalnych* na punkta przedugodne do pokoiu między *Wielką-Brytannią i Hollandyą*, i że iuż Posłowie *Hollenderscy* odebrali rozkaz podpisać ie z Posłem *Angielskim*: tak iż zawarcie Traktatu powszechnego cale iuż nie iest dalekie. Mówią, iż *Anglia*, oprócz innych Artykułów, będzie używała wolney żeglugi i handlu na wszystkich morzach i wyspach *Azyatyckich*, a *Hollandya* z swoiey strony zyskuie także niektóre korzyści dla swego handlu w *Bengalu*, i na brzegu *Koromandelskim*: przez co te dwie potencye, gruntuiąc się tym sposobem na sprawiedliwey wzaiemności swoich pożytków, zabiegą dalszym kłótniom o handel, i utwierdzą pokoy nazawsze.

Podług nowey Taryffy,

którą teraz układaią między sobą *Francya i Anglia*, wina *Burdygalskie* nie inaczey odtąd maią bydź w *Anglii* cenione, iak tylko podług proporcyi ceny win *Portugalskich*; a za to, drobnych towarow *Angielskich*, które dotąd były zakazane we *Francyi*, wolny będzie dowoz, płacąc cła 20. od 100.

Z Carogrodu dnia 1. *Czerw*:

Pozory te woienne, które zerwanie pokoiu z *Rossyą* ukazywały nam iakby za barzo bliskie, nie tylko nie umnieyszaią się, ale się ieszcze bardziey powiększaią: uzbraiania lądem i morzem idą z niezwyczayną pracą i pilnością. Już 5. Okrętów szeregowych z 2. Galerami wysłano na *Morze Czarne*, którego iednak wysłania koniec nie iest nam ieszcze wiadomy.

Dnia 7. Maia *Kapitan Basza* ze wszelkiemi ceremoniami ruszył z stanowiska, i wszedł z swoim okrętem do Kanału; wszakże potym postanowiono, aby on został tu z częścią Floty swoiey, a z resztą iey żeby popłynął *Kiaya Bey*, albo Vice Amirał na iego mieyscu do *Archipelagu*, na wybieranie tam podatku rocznego.

Przytomność tego Wielkiego Amirała potrzebna iest w tuteyszey Stolicy; gdyż pospólstwo pokłada wnim całą swoię nadzieię, i ma go za nayznacznieyszą pydporę Państwa *Ottomańskiego*.

W rzeczy samey nie można przeczyć, żeby on dla swego męstwa, czynności, i miłości porządku i sprawiedliwości, nie zdawał się być nayspósobnieyszym ze wszystkich do rządzenia potęgi iakiego wielkiego Państwa. Przekonany słusznie, że utrzymywanie należytych sił morskich iest naylepszą obroną Państwa nad morskiego, całe staranie swoie na to naywięcey obraca, aby też siły morskie do iak nayleprzego stanu przyprowadził.

Dotąd *Porta* nie wielką całe miała liczbę okrętów szeregowych; a ieszcze też okręty były ciężkie, zle budowane, maytkowie ich nie umieiętni, Officerowie i styrnicy nie znaiący się na sztuce żeglugi i bitew morskich, puszkarze na ażywaniu Artyleryi morskiey. Teraz *Porta* ma niemało okrętów: opatrzona iest

obficie i w drzewo do budowy i w żelazo: nie zchodzi iey ani na dobrych architektach, ani na Officerach cudzoziemſkich, ſpoſobnych do przyuczenia *Turkow* do ſłużby morſkiey; a puſzkarzów i maytków, których znaczną liczbę bez trudności zrekrutowano, uſtawnie w ſztuce morſkiey ćwiczą, i muſztruią.

Dnia 9. Maia maſzerowało iedno Korpus żołnierzy morſkich przez Przedmieście *Pera* po *Europeyſku*, maiąc przy fuzyach bagnety; rzecz tu cale nowa, którą *Kapitan-Baſza* wprowadził.

Y to także ieſt dziwna, z iaką łatwością daią ſię przyuczać *Turcy* do karności i do nowości, którą ten wódz zaprowadza między niemi, aby ich po równał z ſiłami Państw *Chrześciańſkich*: wſzyſtkiego tego przyczyną ieſt powaga i kredyt iego, do naywyżſzego ſtopnia przyprowadzone. Ledwie iaki dzień miia, żeby on nię kazał muſztrować woyſka przed *Wielkim Wezyrem*, podług przepiſów Taktyki *Europeyſkiey*. Podług podanych od niego proiektów dla wzmocnienia tuteyſzey Stolicy, wyſtawuią teraz dwie baterye nowe przy weyściu na *Morze-Czarne*; których dozor powierzony ieſt iednemu Jndżynierowi barzo w ſwoiey ſztuce biegłemu, rodem *Pruſakowi* tu zbiſurmanionemu.

W reſzcie, lubo *Miniſterium Ottomańſkie* czyni te tak wielkie przygotowania; nie ma iednak w tym innego końca, iak *ażeby utrzymało ſię przy pokoiu gotuiąc ſię do woyny;* i niczego ſię barziey nie chroni, iak tego, aby ſię nie pokazało napaśnikiem i woyny dowodzcą. Maytek ieden przybyły z *Natolii* ſtłukł przed dwoma dniami kilka ſzyb w iednym oknie w Rezydencyi letniey Pana *Bułhakowa* Posła Jmperatorowey *Roſſyiſkiey*: ledwo to zrobił, zchwytano go zaraz; i *Kapitan-Baſza*, nieprzyiaciel wielki wſzelkich wyſtępków takiego rodzaiu, wydał wnet na niego dekret śmierci; i byłby pewnie exekwowany, gdyby Miniſter *Roſſyiſki* nie wſtawił ſię za nim: przez co kara główna zamieniona zoſtała w wieczne wygnanie na Galery.

Z Petersburga dnia 1. *Czerw:*

Jmperatorowa Jeymć nabywſzy teraz ten wſpaniały Pałac, który niegdyś kazała

był a wyſtawić dla s. p. Xiążęcia *Orłowa*, i kazawſzy zań zapłacić pieniądze iego familii, darowała tenże Pałac Wielkiemu Xiążęciu *Alexandrowi Petrowiczowi*, i konferowała iemu razem Urząd naywyżſzego Rządcy Artyleryi, który miał tenże Xiąże *Orłów*, a na ſprawowanie tego urzędu pod Wielkim Xiążęciem, naznaczyła Generała *Mullera*.

Ze Jmć Pan *Betzky* proſił i otrzymał pozwolenie złożenia wyſokich ſwoich urzędów, dla podeſzłego wieku; Wielka Xiężna *Roſſyiſka* będzie miała naywyżſzy dozor nad konwiktem ſzlachetnych panien, założonym od tegoż Pana *Betzky*, a Wielki Xiąże *Roſſyiſki* zoſtanie Szefem Korpuſu Kadetow.

Z Madrytu dnia 2. Czerwca.

Po kilku woyſkowych Radach ſkładanych w przytomności Krolewſkiey, uchwalono naoſtatek zupełne zruinowanie wſzyſtkich fortec na wyſpie *Minorce*: i na mocy tego poſtanowienia, Komendant fortecy *S. Filipa*, nie tylko tę, ale i wſzyſtkie baterye, na obronę iey wyſtawione, minami wyſadzić kazał.

Z Leydy dnia 13. Czerwca:

Odbieramy nowinę, ktorey iednak potrzeba potwierdzenia, że dnia 26. przeſzłego mieſiąca Maia, przyſzły rozkazy Ceſarſkie do *Peſt*, zawieſzaiące do dalſzego czaſu Kampament tameczny; a tym czaſem nieprzytomnym za urlopem, nakazuiące ſtawić ſię u ſwoich Reymentow.

Z Wiednia dnia 28. Czerwca.

Woyſka, ktore miały ſkładać Kampament *Laxemburſki* pomaſzerowały do *Węgier*. Nieuſtannie gotuią na *Dunaiu* ſtaki przewozowe. Nie wypuſzczaią z miaſta żadnego czeladnika, ani cieſielſkiego, ani piekarſkiego. Jeſzcze iedna znaczna Dywizya Artyleryi poiechała do *Węgier*, kilka Reymentow Jazdy ruſzyło tegoż czaſu do *Morawy* gdzie w *Ołomuńcu* zakładaią znaczne magazyny, Kordon ieden woyſk *Słowackich* i *Kroackich* ſtoi na granicach *Tureckich*. Wyznaczono teraz million *Złotych*, na poprawienie i powiękſzenie fortyfikacyi *Eſſek*.